



RZECZNIK PRAW OBYWATELSKICH

Warszawa, [23 stycznia 2017 r.]

Adam Bodnar

VII.602.67.2015. JZ

**Pan**  
**Wojciech Hermeliński**  
**Przewodniczący**  
**Państwowej Komisji Wyborczej**  
ul. Wiejska 10  
00-902 Warszawa

Chciałbym zwrócić uwagę Pana Przewodniczącego na problematykę zachowań części wyborców związanych z **wydawanymi im kartami do głosowania**.

Do Rzecznika Praw Obywatelskich została skierowana skarga obywatela, który wziął udział w wyborach Prezydenta RP w 2015 roku i po pobraniu karty do głosowania nie wrzucił jej do urny wyborczej, natomiast wyniósł ją z lokalu obwodowej komisji wyborczej. W piśmie do Rzecznika obywatel ten wskazał, że **zachowanie takie stanowiło element wyrażenia jego postawy wobec instytucji wyborów**. Tymczasem z załączonego przez niego do skargi materiału wynika, że w sprawie zostało wszczęte i toczyło się postępowanie karne. Zdaniem skarżącego, karta stała się jego własnością wraz z momentem otrzymania jej od obwodowej komisji wyborczej i mógł nią swobodnie rozporządzać.

Należy zauważyć, że problem ten wydaje się mieć szersze znaczenie i obejmować inne aspekty, o czym donoszą m.in. publikacje prasowe. W wielu artykułach wskazywano na procesy wyborców, którzy z podobnych przyczyn (np. protest wobec kondycji systemu politycznego) w wyborach do Parlamentu Europejskiego w 2014 roku wynieśli karty z lokalu wyborczego i następnie zniszczyli je (J. Kowalewska, *Sąd za spalenie karty do głosowania*, „Gazeta Wyborcza” z dnia 2 marca 2015 roku). W innym artykule

podkreślono: „Przy każdych wyborach kilka tysięcy osób idzie do lokalu wyborczego, odbiera kartę do głosowania, ale zamiast postawić na niej krzyżyk i wrzucić do urny, zabiera ją ze sobą do domu. Podczas ostatnich wyborów do Sejmu w 2011 r. i do Parlamentu Europejskiego w 2009 r. zrobiły tak blisko 2 tysiące wyborców. Przy okazji wyborów prezydenckich w 2010 r. liczba osób, które wyniosły karty, przekroczyła 4,2 tys.” (*Za kratki za wyniesienie karty do głosowania?*, „Dziennik Polski” z dnia 5 maja 2014 roku).

Podniesiona przez obywatela sprawa, jak i przypadki opisane w publikacjach prasowych, skłoniły Rzecznika do analizy tej problematyki.

Zgodnie z art. 52 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. – *Kodeks wyborczy* (Dz. U. nr 21, poz. 112 ze zm.), regulującym postępowanie wyborcy w lokalu wyborczym, wyborca otrzymuje kartę do głosowania właściwą dla przeprowadzanych wyborów, opatrzoną jej pieczęcią, po okazaniu komisji wyborczej dokumentu umożliwiającego stwierdzenie jego tożsamości, a także potwierdzeniu otrzymania karty do głosowania własnym podpisem w przeznaczony na to rubryce spisu wyborców (§1-2). Po otrzymaniu karty do głosowania wyborca udaje się do miejsca w lokalu wyborczym zapewniającego tajność głosowania (§5). Egzekwowanie tego obowiązku należy do wszystkich członków obwodowej komisji wyborczej. Następnie, wyborca jest zobowiązany skierować się do urny wyborczej usytuowanej w dostępnym i widocznym miejscu i wrzucić do urny wszystkie otrzymane do głosowania karty wyborcze (§6). Karty do głosowania powinny być złożone i wkładane przez wyborcę do urny w taki sposób, aby dokonany wybór był niewidoczny dla innych osób przebywających w lokalu wyborczym (§7).

Istotnymi w sprawie są również postanowienia uchwały Państwowej Komisji Wyborczej z dnia 9 marca 2015 roku, której załącznikiem są wytyczne dla obwodowych komisji wyborczych, dotyczące zadań i trybu przygotowania oraz przeprowadzenia głosowania w obwodach głosowania utworzonych w kraju w wyborach Prezydenta RP zarządzonych na dzień 10 maja 2015 roku. W rozdziale IV Komisja zwróciła uwagę, by wyborcy nie wynosili kart do głosowania poza lokal wyborczy. Nałożono również obowiązek, aby w przypadku wyniesienia karty lub otrzymania informacji, iż w lokalu wyborczym lub poza nim oferowane jest odstąpienie karty, powiadomiona o tym fakcie

została Policja. W protokołach głosowania winno się również zamieścić na ten temat odpowiednią informację.

Warto podkreślić, że w swojej skardze do Rzecznika Praw Obywatelskich obywatel podnosi, że w związku z toczącym się postępowaniem karnym w sprawie podejrzenia popełnienia przestępstwa z art. 248 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 roku – Kodeks karny (Dz. U. z 2016 r., poz. 1137) i art. 119 § 1 ustawy z dnia 20 maja 1971 roku – Kodeks wykroczeń (Dz. U. z 2015 r., poz. 1094 ze zm.), że naruszono przepisy Konstytucji RP, a organy ścigania, w wyniku nadinterpretacji prawa, dopuszczają się w szczególności naruszenia zasady praworządności (art. 7 Konstytucji RP).

Problematyka opisanych powyżej zachowań wyborców związanych z pobranymi kartami do głosowania **jest złożona. Może dochodzić bowiem do zbiegu dwóch doniosłych wartości: z jednej strony, troski o uczciwość wyborów oraz dążenia do zapobiegania wszelkim nieprawidłowościom w sferze głosowania, z drugiej strony, dążenia obywateli do zmanifestowania swoich poglądów, w tym m.in. oceny oferty politycznej, wyrażania postawy wobec wyborów.** Te ostatnie wartości chronione szczególnie w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka kształtującym się na tle art. 10 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka. Europejski Trybunał konsekwentnie stoi na stanowisku, że wolność wyrażania opinii, zagwarantowana na mocy art. 10 ust. 1 Konwencji, stanowi nie tylko jeden z głównych fundamentów demokratycznego społeczeństwa, ale także jeden z podstawowych warunków postępu i samorealizacji jego poszczególnych członków. Z zastrzeżeniem art. 10 ust. 2 Konwencji, wolność ta znajduje zastosowanie w odniesieniu nie tylko do "informacji" lub "opinii (idei)", które są przyjmowane przychylnie, jako nieobraźliwe lub neutralne, lecz również w odniesieniu do tych z nich, które są obraźliwe, szokujące lub niepokojące. W ocenie Trybunału takie są bowiem wymagania pluralizmu, tolerancji oraz otwarcia, a bez nich nie może być mowy o istnieniu "demokratycznego społeczeństwa" (sprawa *Prager i Oberschlick przeciwko Austrii*, skarga nr 11662/85).

Dodać należy, że często obywatele nie są po prostu świadomi, że manifestacja w formie wyniesienia kart do głosowania z lokalu wyborczego może zakończyć się dla nich odpowiedzialnością karną.

W związku z powyższym, działając na podstawie art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o *Rzeczniku Praw Obywatelskich* (Dz. U. 2014, poz. 1648 ze zm.), zwracam się do Pana Przewodniczącego z uprzejmą prośbą o zajęcie stanowiska w niniejszej sprawie. Będę wdzięczny także za opinię, czy w niniejszej sprawie potrzebne jest podjęcie inicjatywy ustawodawczej, która mogłaby pogodzić obie wskazane wyżej wartości, które zasługują na ochronę prawną.

(-) [*Adam Bodnar*]